

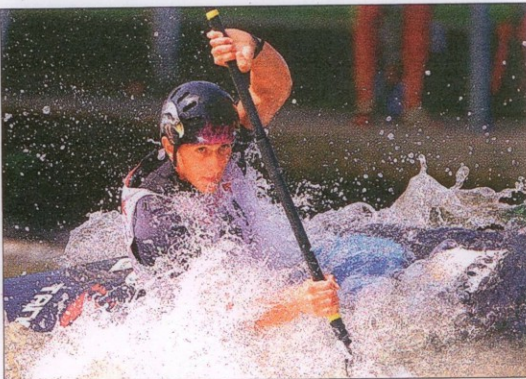
# Skazany na kajaki

**MATEUSZ POLACZYK** W ciągu kilku miesięcy potwierdził, że jest najlepszym młodym zawodnikiem w Europie i zdobył wicemistrzostwo świata seniorów.

III JAKUB WOJCZYŃSKI

Prząc na wyniki, to najlepszy rok w moim życiu – przyznaje Polaczyk i zapowiada walkę o powtórzenie tych sukcesów podczas igrzysk olimpijskich w Londynie. Jego obecność wśród nominowanej dwudziestki może być zaskoczeniem. Wielu uzna jego podium światowego czempionatu za przypadkowy wystrzał, ale 23-letni kajakarz górski nie jest w swojej dyscyplinie anonimowy.

W rywalizacji młodzieżowców i juniorów w ostatnich latach kolekcjonował krążek za krążkiem, osiągał finały dorosłych Pucharów Świata. – W zawodach seniorskich brakowało mi tej kropki nad „i”. W mistrzostwach w 2009 roku szło mi nieźle, ale w drugim przejeździe na początku miniałem bramkę, dostałem 50 punktów karnych i tylko dopłynąłem do mety, żeby nie schodzić z toru – wspomina Polaczyk. To pokazuje, że w kajakarstwie górskim najdrobniejszy błąd może zrzucić na dalekie miejsce. Mateusz, obecnie zawodnik Zawiszy Bydgoszcz, właściwie nie mógł pójść w życzą inną drogą. Wychował się w Szczawnicy, w domu stojącym zaledwie kilkadziesiąt metrów od rwałej rzeki. W siedmioosobowym rodzeństwie każdy byłowym. Nic dziwnego, bo ich ojciec Krzysztof to były reprezentant naturalny.



■ Mateusz Polaczyk ćwiczy w AZS AWF Kraków. W klubach tego miasta trenuje wielu dobrych slalomistów.

– Zaraził nas tą dyscypliną. Od małego pływałem, chociaż by turystycznie po Dunaju. Kajakarstwo górskie jest niezwykle ekscytujące, zdecydowanie bardziej niż klasyczne. Walka z żywiołem powoduje, że każdy tor jest inny. Nawet kolejny przejazd tym samym

torzem się różni – wyjaśnia Mateusz.

Szóstę i dziewiąte miejsce w zawodach o Puchar Świata były dobrymi prognostykami. Przed mistrzostwami świata w Bratysławie Polaczyk zyskał pewność siebie, chociaż z polskiej kadry część osób większe szanse dawała Dariuszowi Popielowi. Mateusza nie zdenerwowało nawet kontrowersyjne dyscyplinarne usunięcie z reprezentacji jego brata Grzegorza. – Liczyłem na podium. Przed startem udzielałem wywiadu Richardowi Foksovi, jednemu z najlepszych zawodników

w historii, przygotowującemu materiał o naszej rodzinie. Powiedziałem, że innego medalu niż złoty nie biorę. Później w trakcie dekoracji to on wręczał mi kwiaty. Śmiałyśmy się, że tak się to skończyło – wspomina nasz wicemistrz. Teraz celuje w podium olimpijskie.

– Oglądając poprzednie igrzyska i starty kolegów bardzo się denerwowałem. Zdecydowanie wolałbym sam płynąć. Jeśli w Londynie będzie tak jak w Bratysławie, czyli spokojna głowa i odpowiednio wyznaczony cel, skończy się dobrze – zapewnia.

## M. POLACZYK

Urodzony: 12 stycznia 1988

Wzrost: 178 cm; waga: 74 kg

Klub: AZS AWF Kraków

Największe sukcesy: wicemistrz świata seniorów (2011), mistrz świata juniorów (2006)

## Czy wiesz, że...

• **MATEUSZ PLYWA** na kajakach produkowanych specjalnie przez jego ojca. Stawia na polski sprzęt, chociaż często korzysta z odzieży jednej ze słowackich firm.

• **POLACZYK** jest bliski uzyskania wsparcia firmy Red Bull i możliwe, że od nowego roku będzie startował w kasku z logiem sponsora. Tak jak skoczek narciarski Andreas Goldberg, którego podziwiał.

## ■ 12 CZERWCA DRUŻYNA NA MEDAL

**M**istrzostwa Europy w La Seu. W widowiskowej rywalizacji drużynowej kajaków jedynek Polacy zdobywają srebrny medal. Na podium stała reprezentacja w składzie: Grzegorz Polaczyk, Dariusz Popiel i Mateusz Polaczyk. Nasi medalisci liczyli na podobny wynik w mistrzostwach świata, ale polski związek nie zdecydował się wystawić zespołu.

## ■ 16 LIPCA BEZKONKURENCYJNY

**M**istrzostwa Europy młodzieżowców w Banja Luca. Mateusz Polaczyk nie pozostał złudzeń, kto jest najlepszym młodym zawodnikiem na Starym Kontynencie i pewnie sięga po złoty medal.

## ■ 11 WRZEŚNIA MEDAL I IGRZYSKA

## Gwiazda poleca

### KRZYSZTOF KOŁOMAŃSKI wicemistrz olimpijski (2000)

**M**ateusz w imponującym stylu zdobył kwalifikację olimpijską i medal mistrzostw świata. To młody chłopak, który ma wewnętrzną energię, a jednocześnie sporty dąsny do otoczenia. Uważam, że stał



go na podium igrzysk olimpijskich w Londynie, chociaż zdaje sobie sprawę, że K-1 to konkurencja, w której drobny błąd może przekreślić wszystkie szanse. Życzę mu jak najlepiej. Liczę, że jego występ i dobre rezultaty pozwolą kajakarstwu górskiemu znowu zyskać większy rozgłos. Po naszym sukcesie dwaście lat temu nastąpił okres posuchy. Czas najwyższy, by to się zmieniło. Bo jeśli nie ma wyników, dyscyplina istnieje tylko dla pasjonatów.



**M**istrzostwa świata w Bratysławie. Srebrny medal Mateusza Polaczyka, który przegrzyna tylko ze Słowencem Peterem Kauzerem. – Finałowy przejazd okazał się trochę gorzki, ale to dlatego, że stres był większy. Walczyłem o kwalifikację nie tylko na igrzyska dla kraju, ale także dla siebie – wspomina.